

Sygn. akt IC 751/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Waldemar Kuś

Protokolant: Justyna Malczyk

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2018 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa S. H.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. H. kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 maja 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.601 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pozwanemu, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Świdnicy kwotę 4.647,80 zł tytułem opłaty sądowej, od obowiązku uiszczenia której powód był zwolniony i zwrotu wydatków.

Sygn. akt I C 751/17

UZASADNIENIE

Powód S. H. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 maja 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. zaproponowała zawarcie ugody poprzez zapłatę kwoty 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia – bez odsetek, zwrotu połowy opłaty od pozwu i kwoty 5 417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Ostatecznie wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu (...) r. w W., J. R. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem ciężarowym marki (...), nr rej. (...), niesprawnym technicznie z przeciążeniem ładunku, nie dostosował prędkości pojazdu do warunków drogowych, wskutek czego stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę jezdni, doprowadzając do zderzenia czołowo – boczego z autobusem Państwowej (...) marki (...), nr rej. (...). W wyniku którego to zdarzenia śmierć poniosła pasażerka autobusu B. H..

Sprawca zdarzenia prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 28 września 1998 r., został uznany winnym popełnienia czynu z art. 145 § 1 i 2 k.k. i art. 136 § 2 k.k. w zw. z art. 10 § 2 k.k.

Bezsporne

Poszkodowana w wypadku B. H. była matką powoda. W chwili jej śmierci powód miał (...) lat. Był z nią bardzo związany, tym bardziej, że matka wychowywała go sama. Powód spędzał z matką dużo czasu, wspólnie wychodzili na spacer, wycieczki. Jako dziecko mógł też przychodzić do mamy do pracy. W tamtym okresie nie miał problemów z nauką. Po śmierci B. H. zamieszkał wspólnie z babcią i wujkiem, który był jego prawnym opiekunem. Babcia powoda miała 80 lat i również wymagała opieki. Przez krótki czas mieszkała z nimi również siostra powoda. W związku ze śmiercią matki powód załamał się, nic mu się nie chciało, zamknął się w sobie. Wtedy też pojawiły się problemy w szkole, zaczął wagarować. Został przeniesiony z liceum do szkoły zawodowej. Powód w związku ze śmiercią matki kilka razy był u psychologa, do którego został skierowany przez szkołę z uwagi na złe wyniki w nauce. Unikał kontaktu z rówieśnikami, nie interesowały go rozrywki. Pustkę po śmierci matki powód odczuwa do chwili obecnej, nie może liczyć na jej wsparcie, pomoc i rady. Często odwiedza jej grób, pali znicze.

Dowód: - zeznania powoda, k. 115

Więź łącząca powoda z matką była niezwykle silna. B. H. troszczyła się o powoda, poświęcała mu czas i uwagę. S. H. zawsze mógł liczyć na jej wsparcie i pomoc.

Śmierć B. H. stanowiła dla powoda sytuację trudną, przede wszystkim z uwagi na nagłą i tragiczną śmierć najbliższej mu osoby - matki. Powód był z nią bardzo związany. Matka chodziła do szkoły na wywiadówki, zajmowała się powodem, zabierała go na wycieczki. Po śmierci matki powód załamał się, zamknął się w sobie, reagował agresją. Był przygnębiony, nie mógł odnaleźć się w nowej sytuacji, często pytał o matkę, jako dziecku trudno mu było pogodzić się z jej odejściem.

Dowód: - zeznania świadka M. H., k. 75

- zeznania świadka J. B., k. 75-76

- zeznania świadka J. C., k. 75

Nagła, niespodziewana śmierć matki była dla powoda – (...) dziecka szokiem, wielkim cierpieniem. Śmierć matki skutkowałą zaburzeniami emocjonalnymi. Powód czuł się osamotniony, bezradny, opuszczony, bał się przyszłości. Powód nie radził sobie z traumatycznym doświadczeniem, pozostał bez najbliższej osoby, która dawała mu podstawy do bezpiecznego funkcjonowania. Śmierć matki wpłynęła zaburzająco na jego aktywność i zdolność do wypełniania ról społecznych. Zaczął wagarować, izolować się. Pojawiły się problemy w kontroli emocji. Jego dobrostan został bardzo głęboko zaburzony na okres co najmniej 4 lat. Bezpowrotnie utracił kilka lat okresu dzieciństwa i dojrzewania, okresu w którym rodzice odgrywają bardzo ważną rolę emocjonalną, wspierającą. Powód po śmierci matki wymagał intensywnego wsparcia psychologicznego (aktualnie nie wymaga). Trudno określić stopień krzywdy, cierpień, bólu, rozpacz, lęku, pustki – dziecka (...)letniego, które pozostało nagle, nieoczekiwanie bez najbliższej osoby, która pełniła rolę matki i ojca. Był to ogromny ból skutkujący myślami samobójczymi, zaburzeniami zachowania i emocji. Wskutek śmierci matki w dzieciństwie, powód doświadczał nadmiernej obawy, lęku przed utratą osób najbliższych, lęku przed porzuceniem, co może rodzić dodatkowe napięcie w stosunkach rodzinnych.

Dowód: - opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii J. O., k. 80- 88

Strona pozwana w listopadzie 1997 r. tytułem odszkodowania za śmierć matki przyznała powodowi kwotę 30 000 zł.

Bezsporne

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Bezspornym jest, iż strona pozwana ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki wypadku z dnia (...)r., w którym zginęła B. H. - matka powoda.

Podstawą roszczeń powoda jest art. 448 § 1 k.c. w zw. z art. 24 k.c., bowiem stosownie do dyspozycji tych przepisów w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, którego dobro zostało naruszone odpowiednią sumę zadośćuczynienia.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Jednocześnie w uzasadnieniu orzeczenia zawarto stwierdzenie, że dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4, roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny.

Podzielając w pełni stanowisko wyrażone w obszernym orzecznictwie Sądu Najwyższego Sąd uznał, że w przypadku, gdy delikt powodujący śmierć człowieka miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., to wówczas osoby najbliższe mają roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie ich dobra osobistego w postaci pozbawienia ich możliwości i pielęgnacji szczególnej więzi rodzinnej łączącej osoby najbliższe. Nie ma wątpliwości, że ta szczególna więź podlega ochronie przewidzianej w art. 24 k.c. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie oraz zakres jego naruszenia.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana nie kwestionowała roszczenia powoda co do zasady, jednakże w jej ocenie dochodzona pozwem kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana i nieadekwatna do stopnia krzywdy powoda, zważywszy na upływ czasu - 19 lat – jaki minął od chwili śmierci matki powoda .

Zdaniem Sądu, doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci więzi emocjonalnej łączącej go z matką. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, iż zmarła dla powoda jako(...) dziecka była osobą mu najbliższą, tym bardziej, że wychowywała go sama. Powód zawsze mógł liczyć na jej pomoc i wsparcie.

Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (wyrok SA w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973).

Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego, A. Rzetecka – Gil, System Informacji Prawnej LEX).

Zadośćuczynienie to ma zrekompensować cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci osoby najbliższej. Określając wysokość tego zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl., z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823).

Należy przy tym pamiętać, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 k.c. powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter. Nie może zatem stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomicznie

odczuwalną wartość. Wysokość tego zadośćuczynienia nie może jednak być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 kwietnia 2014 r., sygn. akt I ACa 33/14).

Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy rozważany przypadek powinien być zatem traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. W wyroku z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, (niepubl.), Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wprowadzenie do przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym ("może") charakterem tego przyznania, co wskazuje na zasadność roszczenia o należne zadośćuczynienie dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy wskutek śmierci osoby bliskiej. Swoboda ta, zwana prawem sędziowskim, nie oznacza jednak dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., sygn. akt IV CSK 374/13).

Mając na względzie całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał, iż nie ulega wątpliwości, że strona pozwana odpowiada za szkodę, której doznał powód w następstwie wypadku z dnia (...) r., w którym śmierć poniosła jego matka. Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, zgodnie z którym dochodzona kwota jest rażąco wygórowana i nieadekwatna do stopnia krzywdy. Należy również podkreślić, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej nie wypłaciła ona powodowi żadnych kwot tytułem zadośćuczynienia w toku likwidacji szkody. Natomiast wypłacenie w 1997 r. kwoty 30 000 zł było wypłatą odszkodowania.

Powód S. H. był związany z matką - głęboką więzią emocjonalną. Tragiczny wypadek z dnia (...)r. spowodował gwałtowne zerwanie tej więzi, a cierpienie wynikające ze śmierci matki powód odczuwa do dnia dzisiejszego, co potwierdzają zeznania świadków. Bardzo przeżył on śmierć matki, było to dla niego wstrząsające doświadczenie, tym bardziej, że śmierć ta była nagła i niespodziewana, stanowiąca następstwo zawinionego działania sprawcy wypadku. Skutkowało zaburzeniami emocjonalnymi u powoda. Jego dobrostan został bardzo głęboko zaburzony na okres co najmniej czterech lat. Bezpowrotnie utracił kilka lat okresu dzieciństwa i dojrzewania, okresu w którym rodzice odgrywają bardzo ważną rolę emocjonalną i wspierającą.

Powodowi jako (...) dziecku trudno było się pogodzić z zaistniałą sytuacją, był przygnębiony, odczuwał wielką rozpacz, tęsknotę i pustkę. Stracił osobę, która pełniła rolę matki i ojca. Odczuwał ogromny ból skutkujący myślami samobójczymi, zaburzeniami zachowania i emocji. Mimo upływu znacznego czasu od jej śmierci powód nadal odczuwa pustkę i stratę spowodowaną jej śmiercią.

Mając na względzie całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał, iż strona pozwana zobowiązana jest do zapłaty powodowi zadośćuczynienia w związku z krzywdą, której doznał powód w następstwie wypadku z dnia (...) r., w konsekwencji którego śmierć poniosła matka powoda – B. H..

Zdaniem Sądu, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności treści zeznań powoda i świadków, należy przyjąć, iż rozmiar i stopień nasilenia cierpienia psychicznego, jakie powód odczuwał w związku ze śmiercią matki uzasadnia przyjęcie, że żądanie kwoty 80 000 zł jest zasadne.

Dla oceny zasadności zgłaszanych przez powoda roszczeń Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa na okoliczności związane z charakterem i zakresem przeżyć emocjonalnych powoda, których doznał po śmierci matki, a co do której żadna ze stron nie wniosła zastrzeżeń. W ocenie Sądu, złożona opinia jest pełna, wiarygodna i nie wymagała dodatkowych wyjaśnień.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że zasądzona kwota 80 000 zł, stanowi należyłą kompensatę za krzywdę doznaną przez powoda w wyniku wyżej opisanego wypadku, przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierna, lecz utrzymana w rozsądnych granicach.

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej. Zasadnym jest zatem żądanie odsetek ustawowych od powyższej kwoty od dnia 18 maja 2016 r., tj. od dnia następnego po wydaniu decyzji, w której strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu z art. 98 k.p.c., kosztami procesu należało obciążyć stronę pozwaną. Koszty poniesione przez powoda obejmują opłatę skarbową od udzielonych pełnomocnictw 34 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5 400 zł ustalone w oparciu o przepis § 2 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) oraz kwotę 167 zł tytułem kosztów dojazdu pełnomocnika powoda na rozprawy w dniu 17 sierpnia 2017 r. i 13 lutego 2018 r. (50 km x 4 x 0, (...) = 167,16 zł) z miejsca, w którym znajduje się siedziba jego kancelarii, tj. z W. do Ś. – zgodnie z załączonym spisem kosztów, którego treść nie budzi żadnych wątpliwości).

Orzeczenie w pkt III wyroku oparto na przepisie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2018.300) w zw. z art. art. 98 § 1 k.p.c. obciążając stronę pozwaną wydatkami poniesionymi w postępowaniu tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego i opłaty sądowej od obowiązku uiszczenia której powód był zwolniony.